

## Na stadionach: Palimy za lepszy czas...

Wtorek, 23 sierpnia 2022 r. godz. 18:50, źródło: Legionisci.com

W ostatni weekend na trybunach działo się nieco mniej niż zazwyczaj, ale na kilku stadionach było interesująco. Na pewno do tych spotkań można zaliczyć spotkanie Legii z Górnikiem, na którym frekwencja po obu stronach stała na dobrym poziomie, a i fani obu ekip przygotowali oprawy z wykorzystaniem pirotechniki.

W dobrej liczbie do Grodziska Wlkp. pojechał Widzew, podobnie jak GKS Katowice na zakazie do Rzeszowa, gdzie weszli na stadion dzięki uprzejmości gospodarzy. Miejmy nadzieję, że Komisja Dyscyplinarna nie będzie karać za to klubu z Podkarpacia, jak niedawno postąpiła względem Podbeskidzia.

Sporo działo się w Łodzi przy okazji meczu ŁKS-u z Ruchem. Chorzowianie nic sobie nie robiąc z zakazu, pojechali do Łodzi i w okolicy stadionu próbowali doprowadzić do starcia z gospodarzami. Łodzianie do czasu przerwania starcia przez policję, byli bardziej aktywni, pomimo gorszej pozycji (z dołu schodów).

Oprócz Legii i Górnika, oprawy w ostatnim tygodniu przygotowali fani ŁKS-u (którym brak oryginalności zarzuca Wisła Kraków) oraz Motoru Lublin ("Dzisiaj palimy za lepszy czas, nadziei ogień nie zgaśnie w nas").

W związku z walką o fazę grupową Ligi Konferencji, przełożone na 31 sierpnia zostały mecze Lecha (w Gdańsku) i Rakowa (z Pogonią).

Ekstraklasa:

Legia Warszawa - Górnik Zabrze (800)

Zabrzanie do Warszawy przyjechali pociągiem specjalnym w 800 osób, w tym GieKSa (30) i Wisłoka (14). Weszli na trybuny z lekkim opóźnieniem. W trakcie meczu zaprezentowali oprawę - sektorówkę przedstawiającą Wojciecha Korfanteo podświetloną strobo i ogniami wrocławskimi oraz transparent "Duma Śląska". Na trybunach ponad 23 tys. kibiców i gorąca atmosfera m.in. z okazji 18-tych gniazdowego (w swoim "fachu"). Legioniści odpalili fajerwerki (30 szt.), race (60), a następnie zaprezentowali malowany transparent "Fatalna sytuacja w Odrze, przyczyną głównie w wiodrze".

Warta Poznań - Widzew Łódź (483)

Widzewiacy w Grodzisku Wlkp. stawili się w 483 osoby z trzema flagami.

Śląsk Wrocław - Cracovia (201)

Fani Pasów stawili się we Wrocławiu w 201 osób z pięcioma flagami. Przez cały mecz prowadzili przyzwoity doping. Na trybunach 9,6 tys. kibiców i przyzwoity młyn WKS-u.

Zagłębie Lubin - Radomiak Radom (80)

Niepełna 5 tysięcy widzów na trybunach. Radomiak obecny w ok. 80 osób z kilkoma flagami.

Piast Gliwice - Stal Mielec (76)

Stal do Gliwic przyjechała w 76 osoby, w tym Sandecja (4). Przyjezdni wywiesili jedną flagę.

Jagiellonia Białystok - Miedź Legnica (50)

Słabsza frekwencja po stronie gospodarzy. Wywiesili transparent "\$kyboxy miasta, jako jedyni biletów nie macie, Jagiellonię okradacie! Popławski i Truskolaski wy za to odpowiadacie!". Miedź przyjechała w 50 osób z jedną flagą.



Wisła Płock - Korona Kielce (-)

Na meczu nic godnego uwagi. Na trybunach 3,5 tys. widzów i brak przyjezdnych z powodu braku sektora gości. Wiślaczy mobilizują się na liczny wyjazd do Łodzi.

Niższe ligi:

Resovia - GKS Katowice (546)

GieKSa pomimo zakazu wyjazdowego, ponownie mogła liczyć na uprzejmość gospodarzy, którzy wpuścili ich na trybuny. W Rzeszowie katowiczanie obecni w 546 osób, w tym JKS Jarosław (73), Banik Ostrava (14) i gościnnie Wisłoka Dębica (2).

ŁKS Łódź - Ruch Chorzów (400)

Chorzowianie pomimo zakazu wyjazdowego pojawili się w Łodzi w okolicy stadionu ŁKS-u, gdzie doszło do starcia obu ekip, które szybko przerwała policja. Ruch nie został wpuszczony na trybuny. Gospodarze zaprezentowali malowaną sektorówkę, transparent "Gdy zakładaliśmy klub pod zaborami, wszyscy wiedzieli: zero współpracy z kolaborantami" oraz odpalili piro. Na trybunach 8,5 tys. kibiców.

Wyjazd tygodnia: 600 kibiców Górnika w Warszawie i 546 fanów GieKSy w Rzeszowie

Oprawa tygodnia: Choreo ŁKS-u na meczu z Ruchem

Poprzednie kibicowskie relacje ze stadionów Polski i świata w dziale Na stadionach.